

CZESŁAW S. NOSAL*

Mądrość istnienia: racjomorficzność, autooetyczność¹

Poszukiwanie rdzenia mądrości

Co stanowi istotę mądrości? Czy mądrość ma jakiś pierwotny, wcześniejszy, ewolucyjny rdzeń, czy też jest tylko arbitralną, kulturową konstrukcją językową, a może nawet fikcją? Czy mądrość stanowi tylko specyficzną cechę gatunku *homo sapiens*, czy też jest atrybutem dowolnych istot żywych? W jakiej formie istnieje mądrość u pierwotnych organizmów? A może podejmując problem mądrości, rozważamy coś, co nie istnieje i popełniamy błąd reifikacji, na który niedawno zwrócił uwagę Joseph LeDoux, krytykując pojęcie osobowości (2024).

Będę argumentował, że u podstaw mądrości leży jednak pewien pierwotny rdzeń i będę uzasadniał, że mądrość nie dotyczy tylko człowieka, lecz jest uniwersalnym atrybutem istot żywych, tak jak inteligencja. Uznajemy bowiem istnienie inteligencji jako cechy biologicznej, nawet u znacznie prostszych istot niż człowiek. Nie wiemy jednak, jakie operacyjne mechanizmy inteligencji stanowią podstawę u prostych organizmów? Podobnie może być z mądrością? Ale w tych ramach trzeba wrócić do pytania o relacje między inteligencją a mądrością. Czy nie mnożymy zbędnych terminów? W jednej z ważnych teorii inteligencji mądrość jest reprezentowana przez metakomponenty (Jarmuz 2024, Sternberg 1985), a więc jest stałym składnikiem kontrolowania przebiegu regulacji umysłowej. W bardziej rozwiniętym opisie tego mechanizmu zwraca się uwagę, że mądrość to wczesne rozpoznawanie struktur problemowych i rozwiązywanie problemów uwzględniające konsekwencje trudne do przewidywania (Sternberg, Glück 2023). Akcentowanie mechanizmów regulacji poznawczej jako istoty mądrości łączy się ściśle z regułami kształtowania umysłu krytycznego, odpornego na błędy i zniekształcenia poznawcze (Norman 2023). W Polsce koncepcję mądrości jako samokrytycznego kształtowania „kultury poznawczej” umysłu znacznie wcześniej przedstawił Pietrasiniński (2001), proponując również metodę pomiaru cech kultury poznawczej.

* Prof. dr hab. Czesław S. Nosal (cnosal@swps.edu.pl), Uniwersytet SWPS, Wydział Psychologii we Wrocławiu, Zakład Metateoretycznych Zagadnień w Psychologii

¹ Znacznie rozszerzona o nowe wątki wersja tekstu „Mądrość istnienia” zamieszczonego w książce: *O mądrości. Eseje mistrzów*; praca zbiorowa pod redakcją Wacława Bąka, Małgorzaty Puchalskiej-Wasył, Tomasa Jankowskiego; PWN Warszawa 2025, s. 37–50. Opublikowano za zgodą Wydawcy.

Ekstrapolacja i antycypacja

W procesie adaptacji zachowanie wszystkich istot żywych wymaga rozpoznawania i umysłowego reprezentowania niepewności oraz niejasności otoczenia. Mądrość manifestuje się wtedy w postaci różnych form przewidywania jako podstawowej funkcji mózgu. Niejasność otoczenia, czyli brak trafnego rozpoznania „co to jest?”, powoduje, że wiedza z przeszłości traci na znaczeniu, istotne staje się zdefiniowanie nowych wzorców poznawczych, wykroczenie poza uprzednio wykryte i ustabilizowane w doświadczeniu struktury pojęciowe. Niezbędne staje się wtedy tworzenie przewidywań (prognoz) jako substytutu nowej wiedzy. Tę właśnie funkcję substytutu „wiedzy” pełni mądrość w dwóch postaciach. Prostsza forma wykraczania poza stan aktualny opiera się na ekstrapolacji, a forma znacznie bardziej złożona na antycypacji. W ramach ekstrapolacji wiedza jest dana bezpośrednio, ponieważ opiera się na wzorcach utrwalonych w doświadczeniu. Sytuacja staje się wtedy relatywnie zamknięta do zbioru aktualnie dostrzeganych możliwości lub reguł znanych z przeszłości. W antycypacji jest zupełnie inaczej, bo dotyczy sytuacji otwartych. Konieczne staje się wtedy wyobrażanie lub fantazjowanie na temat istnienia jakiegoś stanu *anty*, który *de facto* nie istnieje. Mądrość wyraża się wtedy wykraczaniem poza uprzednią wiedzę, tworzeniem otwartego, Sokratejskiego stanu umysłu „wiem, że nie wiem”. Mądrość charakteryzuje więc umysł otwarty.

Mądrość przejawiająca się w ekstrapolacji i antycypacji stanowi swoiste dopełnianie się posiadanej wiedzy. Zbiór stanów istniejących zostaje rozszerzony o ścieżki wynikające z intuicji i antycypacji.

Dwie analogie dotyczące mądrości: intuicja i język

W psychologii mamy, owszem, liczne opisy przejawów mądrości, lecz nie dysponujemy ewolucyjnym, neurokognitywnym wglądem w jej genezę i istotę. Aby jaśniejszy stał się sygnalizowany tu problem i kierunek analizy oraz związana z nim, dość ryzykowna, próba poszukiwania „rdzenia mądrości”, rozpocznę od dwóch analogii. Pierwsza wiąże się z intuicją, a druga z teorią głębokiej struktury języka. Obydwie analogie dotyczą zjawisk, których istoty również nie znamy dokładnie i pod tym względem są one zbliżone do poszukiwania rdzenia mądrości. Obydwie analogie wiążą się ze sobą, ponieważ intuicja, przetwarzanie nieświadome, stanowi podstawę wszystkich procesów zachodzących w umyśle (Nosal 2021). A ta ich część, która jest reprezentowana w świadomości, zależy od wielu ograniczeń poznawczych. Umysł jest bowiem systemem czterostronnie ograniczonym zarówno względem otoczenia, jak też względem własnych mechanizmów wewnętrznych (Nosal 2010). Ograniczenia te, co wydaje się paradoksalne, pełnią jednak ważną funkcję... pozytywną, izolując względem siebie podsystemy umysłu, a jednocześnie łącząc je w nowe funkcjonalne całości. Nawet tak proste pojęcie jak

jabłko i jego atrybuty jest reprezentowane przez zbiór wielu relacji w sieciach przetwarzania konwergencyjnego i dywergencyjnego (Damasio 2011).

Mądrość intuicji

Starożytni Grecy stosowali określenie *epibolé*, oznaczające całościową wizję przedmiotu w umyśle, w przeciwieństwie do cząstkowych rezultatów poznania świadomego, analitycznego. Wnikliwość starożytnych filozofów jest godna podkreślenia, bo dostrzegali, że w ich umysłach pojawiają się „gotowe” idee, zaskakujące analityczną, racjonalną świadomość. Istnienie dwóch dróg poznawania zostało później uznane w poglądach filozofów nurtu neoplatonistycznego. Karl Popper (1992) podkreśla, że właśnie pod wpływem neoplatonisty Plotyna (żył w latach 205–270 n.e.) podział na intuicję i myślenie dyskursywne stał się powszechny. Jednakże łaciński termin *intuitio* został wprowadzony dopiero w XIII wieku przez Wilhelma z Moerbeke, aby trafnie oddawać sens greckiego *epibolé* (Krapiec 2003). A zatem przez długi czas termin intuicja nie występował w języku *expressis verbis*, istniał on jednak *implicite*, będąc ukryty w sieciach podświadomości.

W psychologii znacznie później głębszego wglądu w „rdzeń intuicji” dokonali Artur Reber (1967) i Malcolm Westcott (1968). Określili oni istotę intuicji jako przetwarzanie *implicite* w postaci mechanizmu nieświadomego tworzenia wzorców poznawczych i reagowania na sytuacje niepewności.

Pierwszym badaczem, który znacznie wcześniej określił rolę intuicji w obrębie strumienia funkcji świadomości, był Jung (1921, 1995/1935). Połączył on również mechanizm intuicji z koniecznością działania w warunkach niepewności.

Reber (1967) zaproponował metodę badania intuicji na podstawie pomiaru mimowolnego, nieświadomego, utrwalania się wzorców, tj. metodę tzw. sztucznych gramatyk. Stwierdził on też, że podstawę intuicji stanowią mechanizmy pamięci proceduralnej. Przy tej sposobności trzeba dodać ważną informację historyczną: Brenda Milner odkryła pamięć proceduralną i wprowadziła ten termin do neuropsychologii w 1957². LeDoux (2024, s. 168) określa to odkrycie jako przełomowe.

Pamięć proceduralna, działająca w głębokich strukturach nieświadomości i podświadomości, stanowi rodzaj „czystej formy” przetwarzania działającego autonomicznie, poza świadomością, w głębokich strukturach sieci neuronalnych. Część z nich została przedstawiona przez LeDoux (2024). W rezultacie tego przetwarzania na poziomie świadomości wyłania się „gotowy” rezultat w różnej postaci: skojarzenia, rozwiązania, pomysły, koncepcji itp. Uznając więc intuicję za istotny oddolny składnik mądrości, trzeba dostrzegać jej nieświadomą bazę w postaci przetwarzania zachodzącego wcześniej

² Ta precyzyjna informacja historyczna pochodzi z wywiadu z Endelem Tulvingiem: „Pamiętam więc jestem (czasem nieszczęśliwy)”; Gazeta Wyborcza, 10 grudnia, 2009.

w pamięci proceduralnej. W tym kontekście jaśniejszy staje się sens znanej tezy Henri Bergsona, filozofa intuicjonisty (1913), że intuicja poprzedza rozum, świadomą, analityczną racjonalność. Teza ta miała niegdyś tylko sens metaforyczny, lecz obecnie ma realistyczny sens wynikający z roli pamięci proceduralnej w toku uczenia się, myślenia, mówienia. Czołowi badacze mądrości (Paul Baltes, Wiesław Łukaszewski, Robert Sternberg) wskazali na znaczenie wiedzy proceduralnej jako składnika mądrości. Termin „wiedza” nie jest jednak zbyt adekwatny w tym kontekście, bo to, co jest ukryte w podświadomości, nie jest wiedzą. Wiedza jako Kartezjański meta-stan „wiem, że wiem/wiem, że nie wiem” pojawia się bowiem dopiero jako końcowy, świadomy rezultat zdeterminowany pamięcią proceduralną. Mechanizmy tej determinacji nie są poznane. Przypuszczam, że są one związane z kodowaniem predykcyjnym jako pierwotnym, aktywnym mechanizmem nieustannie działającym w sieciach pamięci proceduralnej. Predykcyjność oznacza, że kodowanie to obejmuje aktywny wektor zorientowany temporalnie ku przyszłości, elementy pamięci proceduralnej nie są więc biernymi, statycznymi śladami³. Taki pogląd na aktywny charakter pierwotnych procesów pamięciowych przedstawił już kiedyś Semon (1909). I po ponad 100 latach koncepcja ta znów nabiera aktualności dzięki odkryciu kodowania predykcyjnego na poziomie neurochemicznym. Rzadko bowiem zastanawiamy się, jak działa pamięć na elementarnym, neurochemicznym poziomie i jaką formę mają ślady pamięciowe. Gdyby były tak statyczne i luźne względem siebie, jak np. talia fotografii, nie dochodziłoby do samoistnych połączeń na poziomie sieci przetwarzania nieświadomego, w rezultacie których później, na poziomie świadomości, wyłaniają się „gotowe” rozwiązania, asocjacje, myśli, wglądy. LeDoux (2024,) podkreśla, że zbyt duże znaczenie przypisujemy świadomej kontroli, ignorując znaczenie przetwarzania podświadomego.

Nie we wszystkich psychologicznych koncepcjach mądrości intuicja występuje *expressis verbis*. A powinno się ją uwzględniać, bo przetwarzanie nieświadome stanowi inherentny składnik funkcjonowania umysłu. Już Zygmunta Freud, we wczesnym okresie swoich badań, gdy zajmował się mózgiem, dostrzegł istotną rolę przetwarzania nieświadomego: „...nie wybieramy świadomie słów, które mamy zaraz użyć. Nie formułujemy świadomie struktur gramatycznych. Wszystko to przebiega nieświadomie – a my po prostu mówimy” (za: Kandell 2020, s. 290). Nie tylko Kandell, ale również Koch w analizie świadomości (2004; s. 304–305) przytacza argumentację Freuda i Lashleya, że nie

³ Nie wiemy, w jaki sposób nieświadome kodowanie predykcyjne wiąże się z przekształceniami semantycznymi. Znamy świadome skutki tego procesu, ale nie znamy determinującego go mechanizmu, działającego w podświadomości. Niewiedzę znacznie też komplikuje to, że systemy pamięci naturalnej (neurobiologicznej) nie mają adresowego charakteru, tak jak wszystkie systemy sztuczne. Jak przebiega przetwarzanie w systemach, które nie są oparte na kodowaniu adresowym? To jest zarazem kluczowe pytanie o to, jak semantyka łączy się z językiem myśli, a następnie ze składnią wypowiedzi?

mamy wiedzy o ciągach przekształceń prowadzących do końcowych rezultatów myślenia dostępnych później świadomej kontroli⁴.

W tej wypowiedzi Freud wskazał kiedyś przenikliwie na istotną lukę w wiedzy o relacjach między semantyką a składnią, między myśleniem a wykonaniem językowym. Semantyka zorganizowana przestrzennie jest znacznie bogatsza niż linearne wykonanie. Końcowa wypowiedź linearna pojawia się jako realizacja jednej z wielu potencjalnie możliwych. Pod wpływem mechanizmu kontrolowania końcowej fazy wypowiedzi w pamięci roboczej zachodzi znaczna redukcja złożoności semantycznej do finalnej postaci linearnej. Po zakończeniu wypowiedzi (linearnej) nie możemy już wrócić do przestrzeni złożonych relacji semantycznych, które ją poprzedzały. Przypuszczać można, że ważny aspekt „mądrego” przetwarzania, opartego na intuicji, stanowi odczuwanie niekompletności końcowej wypowiedzi linearnej. Prawdliwość ta ma ogólniejszy charakter, nie dotyczy tylko relacji semantyka – składnia. Odczuwanie niekompletności w przebiegu różnych aspektów poznawania świadczy, że intuicja wywierać może kontrolny wpływ na przetwarzanie przebiegające w kierunku dół-góra. Dostrzeganie niekompletności stanowi więc swoisty wyraz mądrości. Głębia Sokratejskiego „wiem, że nic nie wiem” tego właśnie dotyczy.

Mądrość metapoznawania

Druga analogia dotyczy głębokiej semantycznej struktury języka i wyłonienia się różnorodności języków naturalnych. Przez długi czas przyjmowano, że różnorodność ta zdeterminowana jest tylko kulturowo, a język nabywany jest trybem *ab ovo* poprzez indywidualne uczenie się. Nie istniała żadna ogólna teoria języka, nie było wglądu w „rdzeń języka”. Dopiero w połowie XX wieku pojawiło się zupełnie nowe rozwiązanie w postaci formalnej teorii języka, tj. teorii gramatyk generatywno-transformacyjnych. Stworzył ją Noam Chomsky (1957), poddając druzgocącej krytyce behawiorystyczną koncepcję nabywania języka. Co prawda teoria Chomsky’ego nie jest nadal pełną teorią języka, bo sformalizowana w niej została tylko „nakładka” w postaci mechanizmu transformacji gramatyczno-syntaktycznych. Nadal nie wiadomo, jak to rozwiązanie połączyć z mechanizmem wyłaniania się sensu wypowiedzi, czyli z reprezentacjami i przekształceniami semantycznymi? Występowanie tej istotnej luki między semantyką a składnią podkreślił sam Chomsky (2017). Nawiasem dodać tu warto, że jeśli w przyszłości powstanie formalna teoria transformacji semantyka-gramatyka-składnia, to dopiero wtedy wyłonić się mogą zręby sztucznej inteligencji ogólnej. Podkreśla się (Chomsky et al., 2023), że aktualne modele językowe inteligencji sztucznej są od tego bardzo odległe, bo ignorując mechanizmy złożonych transformacji semantycznych, nie są nawet mode-

⁴ Koch przytacza pracę Freuda z 1915 r., a Lashleya z 1958 r. Postęp badań niewiele zmienił w tym zakresie, o czym świadczy stanowisko Chomsky’ego (2016).

lami językowymi *per se*. Przede wszystkim nie jest w nich bowiem realizowana funkcja świadomego rozumienia, tak kluczowa przecież dla inteligencji naturalnej. Nie wiadomo też, jak rozwiązać problem sformalizowania funkcji rozumienia jako podstawy inteligencji, co podkreśla Penrose (2000). A jeśli procesy rozumienia są ściśle związane z istnieniem mechanizmów świadomości i poznającego ego, to trudność tej formalizacji znacznie się komplikuje. Formalizacji podlega bowiem nie tylko sam mechanizm transformacji semantyka – składnia, lecz znacznie szerszy mechanizm działania umysłu obejmujący świadomość i podmiotowość (ego). Ale na tym komplikacja nie kończy się, bo Reber (2018) przedstawił teorię bardzo wczesnej genezy świadomości, przypisując ją najprostszym nawet formom życia.

Wspominam tu o tych trudnych problemach, ponieważ rozumienie i globalność ujmowania zbioru relacji semantycznych, dostrzeganie ekwiwalentności między odległymi znaczeniami, stanowi istotny mechanizm metapoznawania łączący inteligencję ogólną z przebiegiem kontroli poznawania i wyłanianiem się mądrości (Flavell 1979; Sternberg 1985). Dzięki rozległej kontroli umysłowej poprzez metapoznawanie zachodzi wykroczenie poza struktury utrwalonej wiedzy, zarówno tej ogólnej (apersonalnej), jak też wiedzy osobistej i intuicyjnej.

Istotnym aspektem metapoznawania jest powstawanie łączników poznawczych w postaci różnych form analogii i metafor. To jest odrębny, ważny i ciekawy problem, jak wyłaniają się, a następnie werbalizowane są metafory. Mądrość kształtuje się jako łączenie globalnej zawartości relacji intuicyjnych z bieżącymi rezultatami metapoznawania. Dzięki roli pamięci proceduralnej wyłania się nowa całość, ale nie wiemy, jak to tego dochodzi. Jeden z tych procesów (intuicja) działa w kierunku dół-góra, a drugi (metapoznawanie) w przeciwnym kierunku góra-dół. Mądrość może być zatem rezultatem mało poznanej interakcji intuicji i metapoznawania. A łączy je mechanizm powstawania metafor i wyłaniania się szerokiego zakresu ekwiwalentności poznawczej. Dzięki intuicji działającej „z dołu” wyłaniają się struktury, analizowane później świadomie, już metapoznawczo, „z góry”. W tym kontekście znów trzeba podkreślić rolę kodowania predykcyjnego, tajemniczego „ruchu” wektora znaczeń w przestrzeniach semantycznych, który determinuje wyłanianie się metafor. Znamy rezultat finalny tego procesu, gdy poprzez wgląd w świadomości pojawia się nowa myśl, gotowa asocjacja, metafora, lecz nie wiemy, co ją spowodowało w neurokognitywnym aspekcie. Przypuszczalnie kodowanie predykcyjne może mieć istotne znaczenie w procesie kształtowania się zakresu ekwiwalentności poznawczej, prowadzącego do wyłaniania się metafor łączących różne znaczenia. Być może na podświadomych poziomach sieci neuronalnych zachodzą przekształcenia ujawniane później jako „gotowe” rozwiązania, zaskakujące świadomość. Od dawna zwracano uwagę, że mechanizm ten dotyczy ujawniania się złożonych przekształceń w twórczości matematycznej (Hadamard 1964, Polya 1975). Wiąże się to z kierunkiem

określanym jako intuicjonizm w matematyce. Popper (1984) szerzej przedstawił związek między intuicją a myśleniem dyskursywnym właśnie w kontekście intuicjonizmu w matematyce. Mechanizm powstawania i ujawniania się metafor ma jednak istotniejsze znaczenie, ponieważ metafory wyrażają bardzo zindywidualizowaną perspektywę dostrzegania ekwiwalentności dla różnych, niekiedy bardzo diametralnych, znaczeń. Wiąże się z tym ogólniejsza koncepcja wyłonienia się matematyki z metafor (Lakoff, Núñez 2001).

W psychologii na znaczenie mechanizmu ekwiwalentności poznawczej pierwszy zwrócił uwagę Tolman (1949/1995) w opisie zjawiska wglądu występującego w toku zachowań celowych u zwierząt. Dostrzegł on tym samym rolę intuicji, perspektywności, rozumienia i wglądu w procesach poznawczych (LeDoux 2024; Nosal 2016, 2021). Uzyskanie globalnego wglądu w sytuację stanowi uniwersalny wskaźnik rozumienia zmienności zbioru sytuacji. To ogólne, regulacyjne znaczenie wglądu wcześniej przedstawił Köhler (1947), a znaczenie jego koncepcji znów jest odkrywane. W analizach filozoficznych zwrócono uwagę, że „...zachodzenie wglądu w wyniku interakcji między tym, co nieświadome, a tym, co świadome, przyczynia się do wygenerowania autooetyczności jako istotnego aspektu podmiotowości” (Walczak 2024, s. 274). Z tego zapewne względu znaczenie wglądu i globalności rozumienia stało się również ważne we współczesnych koncepcjach teologicznych (Lonergan 1970; Walczak 2012). Znaczenie wglądu uwarunkowanego intuicją jako drogi rozpoznawania szczególnych stanów duchowych (transcendentnych) było doświadczane przez mistyków w różnych epokach i kulturach (Lenoir 2025; Nosal 2006, Otto 1993).

Czy analogie dotyczące działania ukrytych mechanizmów intuicji i istnienia głębokiej struktury semantyki języka, niedostępnej bezpośrednio świadomości, odnoszą się również do mądrości? Sądzę, że tak właśnie jest. Szukając „rdzenia” mądrości, trzeba jednak postawić pytanie wykraczające poza znane nam jej „objawy” dostrzeżone przez wielu badaczy, a reprezentowane np. przez analizy czynnikowe rezultatów kwestionariuszowych pomiarów mądrości lub związane z nimi teorie mądrości. Nie analizuję tu szczegółowo tych rezultatów, ponieważ ich prezentację i nową syntezę psychologii mądrości przedstawił Wiesław Łukaszewski (2018).

W żadnym razie nie należy marginalizować rezultatów dotychczasowych analiz czynnikowych struktury mądrości. Są to jednak rezultaty dotyczące dość ograniczonego zakresu pomiaru manifestowania się mądrości w języku, ponieważ jego podstawą były kwestionariusze. Analizy czynnikowe dostarczają tylko wycinkowej informacji o strukturze wymiarów mądrości, ale w małym stopniu charakteryzują jej mechanizmy funkcjonowania.

Chociaż wydaje się to paradoksalne, ale mądrość może się kształtować jako skutek ograniczeń poznawczych ludzkiego umysłu, w obrębie którego silnie działa nadrzęd-

ny mechanizm redukowania różnorodności do postaci struktur abstrakcyjnych, pojęć i modeli (por. Nosal 2010). Podkreśla się w związku z tym, że metafory i analogie jako mniej ściśle struktury umożliwiają wykraczanie poza sieci znaczeń i pojęć (Chlewiński 1999).

Wydaje się, że mądrość działa w kierunku przeciwnym do mechanizmu nadmiernego redukowania informacji i tworzenia abstrakcji. Poznawcze rezultaty mądrości stanowią więc mogą swego rodzaju kompensację, mechanizm obronny, w stosunku do nadmiernej ogólności struktur poznawczych, z natury rzeczy bardziej oderwanych od realiów egzystencji, a wymagających nieustannego korygowania. Centralnym rysem mądrości staje się poszukiwanie ekwiwalentności poznawczej jako nadrzędnego ukierunkowania umysłu, dominujący styl poznawczy. W tych ramach odmiennie oceniać trzeba rolę ogólnych pojęć, modeli i struktur abstrakcyjnych. Dostarczają one tylko pewnego tymczasowego rozwiązania wobec nacisku konieczności globalnego ujmowania sytuacji poprzez różne, mniej ściśle, analogie, metafory, symbole. Styl tego rodzaju respektuje rezultaty abstrakcji, nadając im jednak mniej rygorystyczne znaczenie w szerszym kontekście ekwiwalentności poznawczej. Na rolę tego stylu działania umysłu nie zwrócono dotychczas należytej uwagi i nie wiązano go też z mądrością. Styl ten, opierający się na kreowaniu metafor i symboli, można określić jako poetycki. Przenika on całe funkcjonowanie umysłu, a szczególnie procesy posługiwania się językiem (Lakoff 2011).

Rozcięcie epistemiczne: subiektywność poznająca sama siebie

Terminem „rozcięcie epistemiczne” posłużył się Michael Gazzaniga, charakteryzując skok ewolucyjny w postaci genezy subiektywności jako podstawę świadomości: „Niezależnie od tego, jak bardzo się starasz być obiektywnym obserwatorem, przez sam fakt dokonywania pomiaru wprowadzasz do układu element subiektywizmu“ (Gazzaniga 2020, s. 197). Subiektywizm jako swoisty „pomiar” (jakościowa ocena) wyraża perspektywę „własną” dowolnego organizmu. Sądzi się, że subiektywność stanowi inherentny aspekt istoty życia od początku jego powstania (Reber 2018). Z tej perspektywy mądrość jako aspekt poznawania jest nierozzerwalnie związana z doświadczaniem subiektywności w adaptacji do zmian otoczenia. Subiektywność wyraża szybkość, globalną i bezpośrednią odpowiedź organizmu, podczas gdy adaptacja oparta na abstrakcji jest odpowiedzią wolniejszą, odroczone, wymagającą konkretyzacji. Każdy organizm żywy przez fakt powstawania w nim stanów subiektywnych staje się „obserwatorem”, tworzy stan epistemiczny wyrażający swoją odrębność, tworzy jakąś postać dystansu wobec otoczenia, do którego zmian się adaptuje. Mądrość kształtuje się wtedy jako forma globalnej, endogennej oceny sytuacji organizmu, niezależnie od tego, jakimi mechanizmami poznawczymi, z językowymi włącznie, organizm ten dysponuje. Czy ma centralny układ

nerwowy, czy go nie ma? Czy jest to układ scentralizowany, jak np. u ssaków, czy też jest częściowo rozproszony, jak np. u ośmiornic?

Ale to nie wszystkie zagadki dotyczące przejawów mądrości w procesach adaptacji. Karl Lorenz (1978), analizując ewolucję poznania, podaje wielce zastanawiający przykład, że nawet ameba ma możliwość dokonywania „globalnej oceny”, chociaż nie ma układu nerwowego. Ameba zachowuje się jednak *racjomorficznie*, jak to określił Lorenz, stosując termin wprowadzony do psychologii przez Egona Brunswika (1954); por też analizę racjomorficzności i jej związek z intuicją w: Nosal (2017). Pojęcie to rozszerza znacznie wcześniejszą koncepcję Hermana von Helmholtza (1977) o mechanizmach percepcji wzrokowej opartych na intuicyjnym „nieświadomym wnioskowaniu” i „intuicji przestrzeni”. A zatem i ameba, i złożony system wzrokowy ssaka wykazuje pewną mądrość własną, mądrość *implicite*, reprezentowaną w mechanizmach i relacjach wewnętrznych. Jest to „mądrość ciała”, jeśli posłużymy się terminem Waltera Cannona (1932), twórcy teorii homeostazy. Mądrość ta wyraża więc racjomorficzne ukierunkowanie adaptacji. Procesy homeostazy są więc wyrazem intuicyjnej mądrości ciała poprzez działanie mechanizmów racjomorficzności. W nieco innym sformułowaniu mechanizmy te wyrażają coraz silniejszą konwergencyjność stanów wewnętrznych w celu utrzymania standardów adaptacji wobec zmienności otoczenia zewnętrznego.

Do teorii Cannona szerzej nawiązuje znów Antonio Damasio (2022), wskazując na istnienie pierwotnych form doznawania wyprzedzających poznawanie, podobnie jak LeDoux (2024) w koncepcji synchronii systemów obejmującej cztery rodzaje istnienia. Doznawanie to stanowi rodzaj proto-stanu łączącego emocje pierwotne i niezróżnicowane poznawanie. Podany przez Lorenza przykład ameby dobitnie podkreśla taką możliwość. Podobnie doznawanie charakteryzują Damasio (2022), Chalmers (2022) i Reber (2018) utożsamiający doznawanie ze świadomością.

Mądrość przypisywana złożonemu umysłom ma więc swoją wcześniejszą formę w racjomorficzności, która nie zanikła i w toku ewolucji utrzymała się jako ważny mechanizm ukierunkowania adaptacji. Stanowi ona podstawę globalnego ujmowania stanu sytuacji poprzez pierwotniejsze, intuicyjne dyspozycje. Podkreśla to Damasio, charakteryzując ewolucyjną drogę do wyłonienia się jaźni: „...pierwsze były dyspozycje, mapy [pojęciowe – CSN] przyszły później /.../. Fascynujące jest, że mózg nie porzucił swego wiernego i wypróbowanego narzędzia (dyspozycji) na rzecz nowego wynalazku (map i zawartych w nich obrazów). Natura utrzymała w stanie sprawności obydwie systemy, a co więcej, połączyła je każąc im pracować synergicznie” (2011, s. 146). Dzięki temu w racjomorficznym porządku adaptacji połączona została globalność intuicji z analitycznymi mapami pojęciowymi.

Synergia procesów intuicyjnych z wtórnymi, świadomymi procesami tworzenia i różnicowania się struktur pojęciowych stanowi podstawę „mądrego” przetwarzania, dzięki

któremu w sieci pamięci proceduralnej kształtuje się nowe ukierunkowanie poznawania, a następnie wyłaniają się nowe rozwiązania. Tylko niektóre z nich zostają uświadomione. Funkcjonalnym rdzeniem mądrości, ale nie jedynym, są więc procesy synergii warunkujące wykraczanie poza istniejące sytuacje, perspektywność zachowania, dążenie do nowych stanów rzeczy. Istotnym aspektem tego mechanizmu jest subiektywność, zaczątek „podmiotowości”, stanowiącej złożone doznanie, wyrażające ukierunkowanie orientacji w otoczeniu. Subiektywność pełni funkcję metastanu w stosunku do operacyjnych mechanizmów „przetwarzania”, opartych na pojęciach oraz integrujących je mapach poznawczych i modelach. Z kolei zaś mechanizmy synergii warunkują łączenie się reprezentacji poznawczych, które wcześniej istniały rozdzielnie, w izolacji. Sieciowa organizacja mózgu stanowi bazę tych procesów (Damasio 2011, LeDoux 2024).

Rozcięcie epistemiczne dotyczy wszystkich istot żywych, a doświadczana przez nie subiektywność, quasi-podmiotowość, jest stanem globalnym wyrażającym postać mądrości ich istnienia. U organizmów żywych na niższym poziomie organizacji subiektywność ta reprezentuje formę pierwotnego „ja”, determinującego zachowania celowe (por. koncepcję roli *primal-self* w: Damasio 2011; Hills, Butterfil 2015; Metzinger 2018, Panksepp 1998; Reber 2018). U organizmów z centralnym układem nerwowym wyłania się złożona, bardziej stabilna struktura „ja”. Odrębną, dyskusyjną kwestią jest to, w jaki sposób *primal-self* podlega rozwinięciu u człowieka, z czego się ta struktura wyłania. Nie znamy odpowiedzi na to pytanie, a test lustra jako odrębności istnienia zdało już coraz więcej organizmów, nie tylko szympansy. Być może to pierwotne „ja” wyłania się „od zera” jako rezultat niepoznanych dotychczas mechanizmów synergii w układzie nerwowym? A może też, tak jak twierdził Carl G. Jung (1995), ego jest „gotową” strukturą archetypową gatunku *homo sapiens*, wyłaniającą się po przekroczeniu określonego progu rozwoju? Ten skok mógł być wcześniej zdeterminowany przekroczeniem progu złożoności świadomości w długim procesie rozwoju noosfery, jak to przedstawił Teilhard de Chardin (1993). Z tym skokiem rozwojowym mogło też być związane wyłonienie się wewnętrznej dialogowości jako podwójnej, zhierarchizowanej subiektywności. Współgra z tym pogląd, że „...dialogowość wydaje się bardzo podstawową predyspozycją należącą do antropologicznych właściwości *homo sapiens*, podobnie jak intencjonalność czy podmiotowość” (Oleś 2012, s. 161).

Thomas Hills (psycholog) i Stephen Butterfil (filozof), rolę pierwotnego „ja” charakteryzują jako strukturę równoważącą programy... żerowania u zwierząt, a więc w kontekście konkretnego zachowania celowego. Równoważenie to zachodzi między reprezentacjami wewnętrznymi (mentalnymi) a programami czynności zewnętrznymi. Wymienieni badacze korzystają z koncepcji map poznawczych Tolmana (1995) i z teorii ewolucji pamięci Endela Tulvinga (1985). Koncepcję Hillsa i Butterfila syntetyzuje teza, że mapa poznawcza zachowania celowego obejmuje złożoną przestrzeń neuronalną

kilku mechanizmów. Przestrzeń taka w neurobiologii określana jest mianem konektomu (Herzyk 2017). Obejmuje on kilka współdziałających ze sobą mechanizmów: pamięć proceduralną, kodowanie predykcyjne, kształtowanie się mapy poznawczej i metapoznawczych ocen.

Konektom kształtuje się więc w mózgu jako złożony system funkcjonalny (Herzyk 2017), zależny od uprzednio już ustabilizowanych intuicyjnych dyspozycji organizmu i powiązań tworzonych na bieżąco wobec nacisku otoczenia, celów adaptacyjnych etc. Zwiąże biorąc, mechanizmy pamięci proceduralnej, czyli przetwarzania intuicyjnego, determinują zmiany kierunku adaptacji w ramach tworzonej i zmienianej mapy poznawczej. Tolman (1995) opisał ten proces, podkreślając rolę odkrywania ekwiwalentności obejmującej kilka dróg prowadzących do celu i wylanianie się wglądów umysłowych selekcyjnych dróg skuteczne.

Jaki jest mechanizm wyboru skutecznej drogi adaptacji? „Kto” ją wybiera? W teorii Tolmana nie występuje subiektywność ani „ja” pierwotne, stanowiące całościowy potencjał ukierunkowania organizmu, czyli jego „mądrość” adaptacyjną, ale to nie znaczy, że zwierzę działa bez subiektywności i bez „ja”. Co więcej, cytowani powyżej autorzy (Hills i Butterfil) sądzą, że *primal-self* stanowi metakognitywny składnik regulacji celowościowej organizmów. W ramach ich propozycji szokować może szczególnie posłużenie się terminem autooetyczność wprowadzonym przez Endela Tulvinga (1985, 1987) w jego teorii systemu pamięci i rodzajów świadomości. Jednakże ewolucyjna ciągłość rozwoju pamięci i wylaniania się autooetyczności jest również akcentowana w teoriach innych badaczy (LeDoux 2024, Markowitsch, Staniloiu 2011). Autooetyczność wyraża rozumność własną organizmu, jego mądrość istnienia.

Mądrość systemu pamięci, kodowanie predykcyjne, autooetyczność

Istotną część odpowiedzi na pytanie o rdzeń mądrości zawiera ewolucyjna teoria wylaniania się struktury systemu pamięci autorstwa Tulvinga. Koncepcje mądrości nieuwzględniające tej teorii są niepełne właśnie z tego względu, że ignorują autooetyczność. W istocie bowiem teoria Tulvinga nie jest tylko teorią pamięci w wąskim znaczeniu, lecz znacznie szerzej wyjaśnia genezę i różnicowanie się systemu regulacji psychicznej, od przetwarzania nieświadomego do świadomego.

Teoria ewolucji pamięci charakteryzuje finał tego procesu w postaci wyłonienia się trzech funkcjonalnie połączonych podsystemów, tj. pierwotnej pamięci proceduralnej, pamięci semantycznej i pamięci epizodycznej. Bardzo istotne jest, że Tulving charakteryzuje ten system pamięci jako monohierarchiczny. A więc, inaczej mówiąc, jest to neuronalny konektom, scalający trzy podsystemy o specyficznych funkcjach. Jego funkcjonalną bazę stanowi pamięć proceduralna. Pamięć semantyczna zawiera uogólnione doświadczenie, tj. zarówno ewolucyjne uniwersalia, jak też osobniczo (indywidualnie)

nabywaną wiedzę i związane z nią pojęcia. W obecnym stanie wiedzy nie ma odpowiedzi na pytanie o pochodzenie uniwersaliów. Czy są one składnikiem pamięci proceduralnej, czy też aktualizują się później w pamięci semantycznej w procesie indywidualnego rozwoju umysłu?

W podsystemie trzecim, w pamięci epizodycznej, gromadzone jest doświadczenie zindywidualizowane (autobiograficzne), a system ten wywodzi się z globalnie doznawanej subiektywności jako podstawy kształtowania się ja pierwotnego.

W kontekście teorii Tulvinga trzeba jeszcze raz zaakcentować monohierarchiczność jako własność organizacji systemu pamięci. W funkcjonalnym aspekcie oznacza to pewną całość (wektor), którego składowymi są różne formy obejmujące strumień świadomości.

Przytoczę więc Tulvinga (1985) wskazującego na to zróżnicowanie świadomości: „Te trzy systemy pamięci charakteryzują się różnymi rodzajami świadomości. Pamięć proceduralna jest związana ze świadomością anoetyczną (nieświadomą), pamięć semantyczna ze świadomością noetyczną (świadomą), a pamięć epizodyczna ze świadomością auto-noetyczną (samoświadomą), [...]. Auto-noetyczna [...] świadomość jest niezbędnym korelatem pamięci epizodycznej. Determinuje proces ukształtowania się tożsamości i istnienia we własnym, subiektywnym czasie, rozciągającym się od przeszłości przez teraźniejszość do przyszłości” (s. 388).

Paradoksalną naturę nieświadomości anoetycznej przedstawia LeDoux (2024). Sformułowanie, że „świadomość anoetyczna jest nieświadoma” oznacza jej funkcjonalną autonomię względem pozostałych mechanizmów przetwarzania w mózgu, tj. semantycznego i zindywidualizowanego (auto-noetycznego). Tę funkcjonalną i paradoksalną autonomię determinuje jednak pamięć proceduralna i ją można uważać za podstawę psychiki. Z niej wyłoniła się jaźń, proces wnikliwie przedstawiony przez Damasio (2011).

W przytoczonym wyjaśnieniu Tulvinga istotna jest tożsamość i subiektywność jako atrybuty pamięci epizodycznej/autobiograficznej. Związana z nimi auto-noetyczność wyraża mądrość własną organizmu, swoistą mądrość istnienia. Z tego zapewne względu Hills i Butterfil (2015) posłużyli się tym terminem w opisie czynności żerowania u zwierząt. Zdumiewa, że to konkretne żerowanie przeniknęło do organizacji procesów poznawczych mózgu (LeDoux, 2024). Jest ono reprezentowane przez różne formy przeszukiwania (skaningu). Skaniny jest procesem uniwersalnym, reprezentowanym wektorowo, zawierającym dwa składniki, losowy i ukierunkowany. Rzadko dostrzega się, że złożone formy skaningu mogą stanowić podstawy systemu funkcjonowania mózg-umysł. W ramach współczesnej neurobiologii odpowiadają im określone obszary sieci neuronalnych i związane z nimi cykle przetwarzania (LeDoux, 2024) oraz współdziałające ze sobą sieci przetwarzania konwergencyjnego i dywergencyjnego (Damasio, 2011). Nawet stosunkowo proste pojęcia są rezultatem interakcji obu tych sieci.

Tulving sądził, że autooetyczność jest tylko atrybutem pamięci człowieka. Jeśli jednak uznamy powszechność doznań subiektywnych i istnienia pierwotnego ja (*primal-self*) również u zwierząt, to autooetyczność/mądrość własna staje się ogólniejszym atrybutem życia. Nie znamy jednak odpowiedzi na pytanie, jak subiektywność przekształca się w autooetyczność? Z mądrością wiązać też trzeba zaakcentowany przez Tulvinga związek orientacji temporalnej z autooetycznością. Ma on istotne konsekwencje teoretyczne, ponieważ dotyczy ewolucji świadomości w systemach żywych i związanym z tym reprezentowaniem czasu. Z tego względu we współczesnych teoriach mózgu wskazuje się kodowanie predykcyjne jako główny mechanizm jego funkcjonowania w nawiązaniu zresztą do wczesnych koncepcji Freuda (por. Carhart-Harris, Friston 2010, Friston 2010; Koch 2008; Le Doux 2020). Friston charakteryzuje mózg jako bayesowski system predykcyjny, podobnie jak LeDoux (2021, 2024).

Istotnej roli kodowania predykcyjnego w działaniu hipokampa dotyczy niedawno opublikowany, ważny rezultat badań neurochemicznych (Liu et. al. 2023). Wykryto związek tego kodowania z pamięcią epizodyczną u zwierząt. Rezultat ten może zmienić nasze spojrzenie na podstawowe mechanizmy pamięci, która już na poziomie neurochemicznym zawiera kodowanie predykcyjne, czyli reprezentowanie czasu. Zatem dostrzeżona przez Tulvinga relacja autooetyczności z temporalnością może być związana z kodowaniem predykcyjnym jako bazowym mechanizmem mózgu. Mechanizm ten jako centralny dla funkcjonowania mózgu może stanowić ważną determinantę mądrości, perspektywicznego ukierunkowania zachowania na wyższych poziomach świadomości.

Co więc tworzy rdzeń mądrości? Podsumowanie

Rozliczne są manifestacje „powierzchni” mądrości uwarunkowane semantyką języka, różnicami kulturowymi i osobowościowymi. Jednakże, jak starałem się argumentować, niezależnie od tych wszystkich różnic, istnieje uniwersalny, wcześniejszy, neurobiologicznie zdeterminowany rdzeń reprezentujący mądrość istnienia jako atrybut życia, jego subiektywności, autonomii i podmiotowości.

Dla istot przed człowiekiem podstawę ich mądrości stanowią różne formy racjomorficzności determinujące przeszukiwanie środowiska i adaptację do jego zmian. Później wyłonienie się autooetyczności i rozwiniętego języka zmienia wszystko. Od tego momentu pojawia się „mądrość” jako stan umysłu i związane z nią metapoznawanie, myślenie refleksyjne i autonomia w ukierunkowaniu poznawania. W najogólniejszym sensie podstawę mądrości organizmów żywych determinuje synchronizacja wielu mechanizmów racjomorficzności ukierunkowanych na różne cele adaptacyjne. Ta właśnie synchronizacja determinuje rdzeń mądrości. Trafnie więc Walter Cannon nazwał ją mądrością ciała. Rdzeń ten kształtował się i zmieniał w toku ewolucji monohierarchicz-

nego w swojej istocie systemu pamięci, od pierwotnej pamięci proceduralnej, poprzez pamięć semantyczną, do pamięci autobiograficznej.

Czy istnieje wyraźna granica oddzielająca mądrość człowieka od różnych form mądrości u istot żywych? Jeśli uznamy pamięć proceduralną za bazę, to granicy takiej nie można wytyczyć. Pamięć proceduralna jako najpierwotniejsza determinuje rezultaty nieświadomego przetwarzania intuicyjnego i związane z nimi struktury doświadczenia *implicite*. Pamięć proceduralna równoważna mechanizmom intuicji stanowi pierwotny rdzeń mądrości. Później, gdy wyłoni się i ukształtuje pamięć autobiograficzna (epizodyczna), mądrość staje się jej nieodłącznym wewnętrznym składnikiem jako doświadczanie własnego istnienia, orientacji temporalnej, podróży w czasie. Wyłania się autonoetyczność jako doświadczanie rozumności własnego istnienia. Zwięźle więc biorąc, rdzeń mądrości łączy w sobie globalnie zorientowane doświadczenie intuicyjne z rezultatami metapoznawania i doświadczaną autonoetycznością.

Bibliografia

- Bergson H. (1913). *Introduction to metaphysics*. Liberal Arts Press.
- Brunswik (1955). "Ratiomorphic" models of perception and thinking. *Acta Psychologica*, 11, 108–109.
- Cannon W.B. (1932). *The Wisdom of the Body*. Norton & Company.
- Carhart-Harris R., Friston K. (2010). The default-mode, ego-functions and free-energy: a neurobiological account of Freudian ideas. *Brain*, t. 133, nr 4, 1 kwietnia 2010, s. 1265–1283.
- Chalmers D.J. (2023). Could a large language model be conscious. *Boston Review* nr 1, 9 sierpnia.
- Chomsky N. (1957). *Syntactic structures*. Mouton.
- Chomsky N. (2017). *Jakimi istotami jesteście?* Wydawnictwo Vis-a-vis Etiuda.
- Chomsky N., Roberts I., Watumull J. (2023). The False Promise of ChatGPT, *New York Times*, March 8.
- Chlewiński Z. (1999). *Umysł: dynamiczna organizacja pojęć*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Damasio A. (2011). Jak umysł zyskał jaźń? Rebis.
- Flavell J. (1979). Metacognition and cognitive monitoring. *American Psychologist*, 34, nr 10, 906–911.
- Friston K. (2010). The free-energy principle: A unified brain theory? *Nature Reviews Neuroscience*, 11, 127–138.
- Gazzaniga M. (2019). *Instynkt świadomości*. Copernicus Centre Press.
- Hadamard J. (1964). *Psychologia odkryć matematycznych*. Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Helmholtz H. von (1977). *Epistemological writings*. Reidel Publishing Company.
- Herzyk A. (2017). *Era neurokonektomiki – krótka historia, długa przeszłość*. [W:] E. Zawadzka, Ł. Domańska (red.). *Diagnoza neuropsychologiczna – współczesne wyzwania i perspektywy rozwoju*. Wydawnictwo Difin, s. 13–35.
- Hills T., Butterfill S. (2015). From foraging to autonoetic consciousness: The primal self as a consequence of embodied prospective foraging. *Current Zoology* 61 (2), 368–381.
- Jarmuż S. (2024). *Czy mądrości można się nauczyć?* Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jung C.G. (1995). *Podstawy psychologii analitycznej*. Wydawnictwo Wrota.

- Kandel E. (2020). *Zaburzony umysł*. Copernicus Center Press.
- Koch C. (2004). *Neurobiologia na tropach świadomości*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Köhler W. (1947). *Gestalt psychology*. Liveright Publication Company.
- Krapiec M. (2003). Hasło intuicja; *Uniwersalna encyklopedia filozofii*. 897–901. Wydawnictwo KUL.
- Lakoff G., Núñez R. (2001). *Where mathematics comes from: How the embodied mind brings mathematics into being*. Basic Books.
- Lakoff G. (2011). *Kobiety, ogień i rzeczy niebezpieczne. Co kategorie mówią nam o umyśle. Co kategorie mówią nam o umyśle*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- LeDoux J. (2020). *Historia świadomości*. Kraków: Copernicus Center Press.
- LeDoux J. (2024). *Cztery rodzaje istnienia. Nowa koncepcja człowieka*. Copernicus Center Press.
- Lenoir F. (2025). *Sacrum. Historia ludzkiej duchowości*. Copernicus Center Press.
- Liu C., Todorova R. Tang W., Oliva A., Fernandez-Ruiz A. (2023). Associative and predictive hippocampal codes support memory-guided behaviors. *Science*, 382(6668) eadi8237. doi: 10.1126/science.adi8237.
- Lonergan B. (1957). *Insight: A study of human understanding*. Philosophical Library.
- Lorenz K. (1978). *Odwrotna strona zwierciadła*. Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Markowitsch H., Angelica Staniloiu A. (2011). Memory, autooetic consciousness, and the self, *Consciousness and cognition*, 20, nr 1, 16–39.
- Metzinger T. (2018). *Tunel ego. Naukowe badanie umysłu i mit świadomego ja*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Nosal C.S. (2025). *Mądrość istnienia*. [W:] W. Bąk, T. Jankowski, M. Puchalska-Wasył, (red.), *Mądrość. Eseje mistrzów*. (s. 37–50), Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Nosal C.S. (2021). On the relationship between intuition, consciousness and cognition. *Annals of Psychology*, XXIV, 3–4, 345–360, DOI: <https://doi.org/10.18290/rpsych21242-1s>
- Nosal C.S. (2016). *Klasyczne teorie wglądu i ich znaczenie dla współczesnej wiedzy o mechanizmach intuicji: Integracja koncepcji Köhlera i Tolmana, Na Drogach i Bezdrożach Historii Psychologii*, 5, 35–50. Wydawnictwo UMCS.
- Nosal 2017., *Racjomorfizm i pierwotność intuicji w teorii Brunswika. Na Drogach i Bezdrożach Historii Psychologii*, 6, 49–62, Wydawnictwo UMCS.
- Nosal C.S. (2010). Umysł początkowo ograniczony. Bariery i kompensacje w poznawaniu. *Studia z Kognitywistyki i Filozofii Umysłu*, 4(1): 5–25.
- Nosal C.S. (2006), Doświadczenie *numinosum*, poznanie B, różne drogi religijności. *Roczniki Psychologiczne KUL*, t. IX, nr 1, s. 21–36.
- Norman A. (2023). *Odporność umysłu*. Zysk i S-ka, Wydawnictwo.
- Oleś P. (2012). *Dialogowe Ja: zarys teorii, inspiracje badawcze, ciekawe wyniki*. [W:] P. Oleś, M. Puchalska-Wasył, E. Brygoła (red.), *Dialog z samym sobą*, (143–175), Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Otto R. (1993). *Świętość: Elementy racjonalne i irracjonalne w pojęciu bóstwa*. Thesaurus Press.
- Panksepp J. (1998). *Affective neuroscience*. Oxford University Press.
- Penrose R. (2000). *Cienie umysłu*. Zysk i S-ka.
- Pietrasiniński Z. (2001). *Mądrość czyli świetne wyposażenie umysłu*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Polya G. (1975). *Odkrycie matematyczne*. Wydawnictwo Naukowo-Techniczne.

- Popper R. (1984). Epistemologia bez podmiotu poznającego. *Literatura na Świecie*, nr 12, s. 356–402.
- Popper K. (1972). *Wiedza obiektywna*. Wydawnictwo Naukowe PWN
- Reber A. (1967). Implicit learning and artificial grammars. *Journal of Verbal Learning and Verbal Behavior*, 6, 855–863.
- Reber A. (2018). *The First Minds: Caterpillars, Karyotes, and Consciousness*. Oxford University Press.
- Sternberg R., Gluck, J. (2023). *Mądrość: Psychologia mądrych myśli, słów i czynów*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Rudniew M., Barret H.C. et. al. (2024). Dimensions of wisdom perception across twelve countries on five continents. *Nature Communication*, 15, 6375, doi.org/10.1038/s41467-024-50294-0.
- Semon R.W. (1909). *Die mnemischen Empfindungen in ihren Beziehungen zu den Originalempfindungen*. Leipzig. Engelmann.
- Teilhard du Chardin P. (1993). *Fenomen człowieka*. Wydawnictwo PAX.
- Tolman E.C. (1995). *Zachowanie celowe u zwierząt i ludzi*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Tulving E. (1985). How many memory systems are there? *American Psychologist*, 40, 385–398.
- Tulving E. (1987). Multiple memory systems and consciousness. *Human Neurobiology*, 6, 67–80.
- Łukaszewski W. (2018). *Mądrość i inne niemądrości*. Smak Słowa.
- Markowitsch H., Staniloi A. Memory, auto-noetic consciousness, and the self, *Consciousness and cognition*, t. 20, nr 1, 16–39.
- Walczak M. (2024). Wgląd, nieświadomość i podmiotowość. Kilka uwag do problemu genezy wglądu w klasycznych koncepcjach wglądu. *Roczniki Filozoficzne*, t. LXXII, nr 2, 259–276.
- Walczak M. (2012). *Wgląd i poznanie. Epistemologia Bernarda J.F. Lonergana*. Wydawnictwo KUL.

Mądrość istnienia: racjomorficzność, auto-noetyczność

W artykule argumentuje się, że istnieje uniwersalny, wcześniejszy, neurobiologicznie zdeterminowany rdzeń reprezentujący mądrość istnienia jako atrybut życia, jego subiektywności, autonomii i podmiotowości. Dla istot przed człowiekiem podstawą ich mądrości stanowią różne formy racjomorficzności determinujące skaning środowiska i adaptację do jego zmian. Później wyłonienie się auto-noetyczności i rozwiniętego języka zmienia formy mądrości. Pojawia się „mądrość” jako stan umysłu i związane z nią metapoznanie, myślenie refleksyjne i autonomia poznawania. W ogólnym sensie podstawę mądrości organizmów żywych determinuje synchronizacja mechanizmów racjomorficzności ukierunkowanych na zmienne cele adaptacyjne. Synchronizacja ta determinuje rdzeń mądrości określony przez Waltera Canona jako mądrość ciała. Rdzeń ten kształtował się w toku ewolucji monohierarchicznego w swojej istocie systemu pamięci, od pierwotnej pamięci proceduralnej, poprzez pamięć semantyczną, do pamięci auto-noetycznej. Czy istnieje wyraźna granica oddzielająca mądrość człowieka od różnych form mądrości u istot żywych? Jeśli uznamy pamięć proceduralną za bazę, to granicy takiej nie można wytyczyć. Pamięć proceduralna determinuje rezultaty nieświadomego przetwarzania intuicyjnego i związane z nimi struktury doświadczenia *implicite*. Pamięć proceduralna równoważna mechanizmom intuicji stanowi pierwotny rdzeń mądrości. Później, gdy wyłoni się i ukształtuje pamięć autobiograficzna (epizodyczna), mądrość staje się jej

nieodłącznym wewnętrznym składnikiem jako doświadczanie własnego istnienia, orientacji temporalnej, podróży w czasie. Wyłania się autoonoetyczność jako doświadczanie rozumności własnego istnienia. W strukturalnym sensie rdzeń mądrości integruje globalnie zorientowane doświadczenie intuicyjne z rezultatami metapoznawania i doświadczaną autoonoetycznością. W funkcjonalnym sensie podstawę mądrości stanowią mechanizmy zmian ekwiwalentności poznawczej poprzez dopełniające się formy myślenia abstrakcyjnego i metaforycznego.

Słowa kluczowe: mądrość, pamięć proceduralna, intuicja, pierwotne ja, racjomorfizm, metapoznawanie, autoonoetyczność

Wisdom of being: ratiomorphism, autoonoeticity

The article argues that there is a universal, earlier, neurobiologically determined core representing the wisdom of existence as an attribute of life, its subjectivity, autonomy, and subjectivity. For pre-human beings, the basis of their wisdom is various forms of ratiomorphism that determine the scanning of the environment and adaptation to its changes. Later, the emergence of autonomy and developed language changes the forms of wisdom. Wisdom appears as a state of mind and the associated metacognition, reflective thinking, and autonomy of cognition. In a general sense, the basis of the wisdom of living organisms is determined by the synchronization of ratiomorphic mechanisms directed toward variable adaptive goals. This synchronization determines the core of wisdom defined by Walter Cannon as the wisdom of the body. This core was shaped in the course of the evolution of a monohierarchical memory system, from primitive procedural memory, through semantic memory, to autoonoetic memory. Is there a clear boundary separating human wisdom from various forms of wisdom in living beings? If we consider procedural memory to be the basis, then such a boundary cannot be drawn. Procedural memory determines the results of unconscious intuitive processing and the associated structures of implicit experience. Procedural memory, equivalent to the mechanisms of intuition, constitutes the primary core of wisdom. Later, when autobiographical (episodic) memory emerges and takes shape, wisdom becomes its inherent internal component as an experience of one's own existence, temporal orientation, and journey through time. Autoonoeticity emerges as an experience of the rationality of one's own existence. In a structural sense, the core of wisdom integrates globally oriented intuitive experience with the results of metacognition and experienced autoonoeticity. In a functional sense, the basis of wisdom is constituted by mechanisms of cognitive equivalence change through complementary forms of abstract and metaphorical thinking.

Key words: wisdom, procedural memory, intuition, primal-self, ratiomorphism, metacognition, autoonoeticity

